

# Beata Pitula, Wiesława A. Sacher

---

## Między obrazem a dźwiękiem : nauczyciel wobec współczesnej kultury medialnej

---

Chowanna 2, 71-88

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Beata Pituła  
Wiesława A. Sacher  
Uniwersytet Śląski

## Między obrazem a dźwiękiem Nauczyciel wobec współczesnej kultury medialnej

### Wprowadzenie

Wiele zagadnień dotyczących funkcjonowania współczesnych nauczycieli rozpatruje się w kontekście ich przygotowania zawodowego, posłannictwa, bezpośrednich działań w systemie edukacyjnym, relacji z uczniami i władzami oświatowymi oraz innych. Rozważa się także problem wypalenia zawodowego nauczycieli, związanego z coraz trudniejszymi zadaniami, którym nauczyciele muszą podołać, a które wynikają z uwarunkowań zewnętrznych, a więc ogólnej sytuacji społecznej i ekonomicznej w naszym kraju<sup>1</sup>. To złożone zjawisko ma swoje źródła również w sferze kulturowej będącej odbiciem globalnych zmian we współczesnym świecie. Aby uwzględnić w myśleniu o nauczycielu wszystkie aspekty jego obecnego funkcjonowania, należałoby podjąć się ogromnej pracy zarówno teoretycznej, jak i badawczej. Jego działania bowiem uwikłane są w wiele kontekstów, o bardzo dużym poziomie złożoności<sup>2</sup>. W tym opracowaniu rozpatrzono tylko jedną, wybraną kwestię z ogromu tej problematyki – podjęto próbę opisu relacji nauczyciela ze współczesną kulturą medialną, której wszelkie przejawy i wytwory mogą wpływać na postawę tej grupy zawodowej wobec świata, wobec sztuki i wobec wykonywanego zawodu.

---

<sup>1</sup> B. Pituła: *Wpływ mediów na model pracy nauczyciela*. W: *Edukacja, kultura, media. Wybrane aspekty pedagogiki kultury, muzyki i mediów*. Red. W.A. Sacher, A. Wąsiński. Bielsko-Biała: Wyższa Szkoła Administracji, 2008.

<sup>2</sup> H. Kwiatkowska: *Pedeutologia*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008.

Nauczyciel bowiem, podobnie jak każdy członek społeczeństwa europejskiego, nieustannie podlega wpływom wytworów kultury, choć często sobie tego nie uświadamia. Brak świadomości nauczyciela dotyczącej wpływu na niego kultury wiąże się z jego wykształceniem artystycznym i kulturowym, najczęściej słabym, gdyż w polskim systemie nauczania, na każdym szczeblu, ten obszar wiedzy i umiejętności jest traktowany marginalnie<sup>3</sup>. Warto też zaznaczyć, że nie sposób jednoznacznie określić roli i zadań nauczyciela, wynikających ze społecznych oczekiwań, ale też wyzwań i możliwości generowanych przez współczesną kulturę. Złożony, niejasny, często zawoalowany przekaz kulturowy burzy bowiem delikatną równowagę między dobrem i złem. W takiej sytuacji nauczyciel jest zobowiązany towarzyszyć uczniowi w drodze naznaczonej „chaosem i lawiną pytań”<sup>4</sup>.

### Oblicza współczesnej kultury medialnej Dźwięki i obrazy

Chcąc opisać zjawisko ujęte w podtytule tego opracowania, dokonano pewnego podziału i rozróżnienia elementów przejawów kultury medialnej. Otóż współczesna kultura medialna rozwija się wielowątkowo, czerpiąc swoje treści, kształt i swoją jakość z różnych źródeł. Począwszy od zastanych, tradycyjnych wytworów w postaci niekwestionowanych dzieł sztuki muzycznej, literackiej i sztuk plastycznych poprzednich epok, poprzez rozwój muzyki popularnej i folkowej z jej wieloma gatunkami i odmianami oraz bardzo dynamiczny rozwój „obrazkowego” świata mediów, poprzez coraz bardziej znaczącą sztukę filmową, na muzyce i wytworach plastycznych tworzonych współcześnie, z ich bardzo zróżnicowaną jakością ułożoną kompozycyjnie na kontinuum od kiczu po artyzm kończąc. Źródła te mają jeszcze szerszy, czy bardziej szczegółowy zakres wynikający ze złożoności relacji we współczesnym świecie, który nie zawsze poddaje się obserwacji, a więc także opisowi. Ponadto w życiu, które przez pośpiech, kompresję czasu czy natychmiastowość (na przykład uzyskiwaną przez media) zagubiło swoją ciągłość, ukierunkowanie i kontynuację, uniemożliwiło wielu ludziom zakotwiczenie; życie stało się jakby sumą kolejnych zdarzeń, wrażeń, gdy jedno i drugie, szybko

<sup>3</sup> W. Jankowski: *Pięć tez przeciw deprecjacji muzyki w szkole*. W: A. Białkowski, M. Grusiewicz, M. Michalak: *Edukacja muzyczna w Polsce. Diagnozy, debaty, aspiracje*. Red. D. Szwarzman. Warszawa: Fundacja „Muzyka jest dla wszystkich”, 2010.

<sup>4</sup> B. Pituła: *Wokół roli nauczyciela w kulturze – nauczycielskie interpretacje*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pituła].

następując po sobie, nie pozwalają ani na refleksję, ani na spokój i odpoczynek<sup>5</sup>, nie pozwalają na kontemplację otaczającego świata. Krajobraz kulturowy bowiem (pojęcie to wprowadził do myślenia o rzeczywistości Theodor Adorno; obejmuje ono nie tylko przyrodę, lecz także artefakty stworzone przez człowieka<sup>6</sup>) stał się teraz prawie nieobecny w postawach estetycznych dzieci i młodzieży, a często też osób dorosłych, gdyż został dokładnie „zasłonięty” przez ekrany różnych urządzeń elektronicznych, które szybko, w jaskrawych barwach ukazują świat niby-rzeczywisty. Niby, gdyż często treści internetowe, telewizyjne czy też przebieg gier komputerowych zbliżają się do rzeczywistości, jednak po ukryciu w pośpiechu jej kontekstów i prawd, stają się zlepkiem oczekiwanych wielobarwnych obrazków, które wypełniają wyobraźnię, czas, a często też kształtują system wartości, są substytutem prawdziwego, rzeczywistego życia. Grzegorz Godlewski tak ujmuje swój pogląd na ten temat: „McŚwiat, multimedialny świat masowej konsumpcji kulturalnej, okazuje się czymś daleko więcej niż strumieniem tandetnych gadżetów i błyszczących opakowań. Wyposażony w instrumenty ekonomicznej i organizacyjnej skuteczności, zyskuje powszechną władzę nad ludzkimi umysłami, uczuciami i ciałami”<sup>7</sup>. Należy dodać, że owa władza staje się coraz bardziej znacząca i coraz mniej uświadamiana przez odbiorców.

Nie sposób choćby pobieżnie omówić tu wszystkich przejawów współczesnej kultury, której tworzywem są dźwięk i obraz, ponieważ z jednej strony jest ona bardzo zróżnicowana, a z drugiej jakby dąży do unifikacji wynikającej z mechanizmów reklamowych w środkach masowego przekazu, na co dzień dostępnych i silnie oddziałujących na użytkowników zarówno telewizji, jak i sieci internetowych. Jednak jest jeden aspekt uczestnictwa w tym procesie, który należy tu podkreślić szczególnie. Chodzi o zdominowanie kultury tych dwóch warstw użytecznością komercyjną, a więc i nośnością reklamową, co w rezultacie sprowadza się do jednego celu tworzenia kultury, czyli do wykorzystywania zarówno muzyki, jak i wytworów plastycznych w celu osiągnięcia korzyści materialnych. W odniesieniu do współczesnej muzyki artystycznej Alicja Jarzębska pisze: „nowe, modernistyczne znaczenie terminu »muzyka«

---

<sup>5</sup> A. Korzeniecka-Bondar: *O potrzebie ustanowienia sieci współdziałania pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym nauczycielek (analiza przy użyciu kategorii czasu)*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pitula], s. 171-178.

<sup>6</sup> T. Adorno: *Teoria estetyczna*. Przeł. K. Krzemieniowa. Warszawa: PWN, 1994.

<sup>7</sup> G. Godlewski: *Animacja i antropologia*. „Wychowanie Muzyczne” 2011, nr 2, s. 4-12; *Habermas, Rorty, Kołakowski. Stan filozofii współczesnej*. Przeł. i oprac. J. Niźnik. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, 1996.

[...] oznacza emocjonalne i umysłowe nieuporządkowanie, ekspresję, mglistość, nieokreśloność i niezrozumiałość łączone z uczuciem niepokoju i wrażeniem chaosu”<sup>8</sup>, czyli wyraźnie „zrywa z wielowiekową tradycją łączenia tego pojęcia ze starożytną Harmonią i mitem Apolla oraz z przyjemnym wrażeniem uporządkowania, kojarzonego z ideą piękna, interpretowanego przez proporcjonalność i symetrię”<sup>9</sup>. Oczywiście słowa te można również odnieść do każdego rodzaju wytworów artystycznych powstających obecnie, gdyż ów chaos, niedookreśloność czy wywoływanie niepokoju są także narzędziem ekspresji, wyrazu obecnej sztuki, która silnie oddziałuje na telewidza i internautę, czyli na wszystkich żyjących w tzw. współczesnym, cywilizowanym świecie. W przypadku postrzegania świata przez obraz z jednej strony możemy go rozumieć bez specjalnego przygotowania, ponieważ działa on „szybko i przenikliwie, a zapadając w głąb świadomości, pozostawia trwałe i głębokie ślady”<sup>10</sup>, z drugiej zaś ze względu na problematyczność jednoznaczności obrazu, „aby odczytać przekaz wizualny głębiej lub stworzyć obraz wyjątkowy, należy znać kod symboliczny”<sup>11</sup>. Najczęściej w sytuacjach życia codziennego mamy do czynienia (uwzględniamy tu kategoryzację Bo Bergströma) ze znakami plastycznymi o charakterze informacyjnym<sup>12</sup>. Natomiast w wielu przekazach medialnych stosuje się znaki bezpośrednie; twórcy tych znaków celowo używają ich do wywierania określonego wpływu na odbiorcę. Nie dziwi więc, że obecny krajobraz – a także przestrzeń publiczna, szczególnie ta obejmująca aglomeracje – staje się wizualnym śmietnikiem. Widzimy więc „upstrzone billboardami ściany budynków, sterczące przy drogach i jezdniach miast wytwory reklamowej sztuki ambientu spontanicznego, przystanki tramwajowe oblepione ludyczną reklamą dyskotek czy kursów tańca na zmianę ze sztukami walk”<sup>13</sup>, a wszystkie te wytwory to obrazki oddziałujące warstwą nie tylko treściową, lecz także kolorystyczną i stylistyczną, co oczywiście kształtuje gusty społeczeństwa w zakresie sztuki plastycznej, podobnie jak muzyka popularna – również zaśmiecająca środowisko akustyczne – kształtuje gusty muzyczne.

<sup>8</sup> A. Jarzębska: *Spór o piękno muzyki. Wprowadzenie do kultury muzycznej XX wieku*. Wrocław: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 2004.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 14.

<sup>10</sup> B. Mazepa-Domagała: *Upodobania obrazowe dzieci w wieku przedczytelniczym w zakresie ilustracji książkowej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2011, s. 76.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 72.

<sup>13</sup> E. Kozłowska: *W pogoni za symboliką obrazu czyli odkrywanie dzisiejszej ikonografii*. W: *Badania naukowe nad edukacją artystyczną i kulturową*. Red. W.A. Sacher, A. Weiner. Bielsko-Biała: Wyższa Szkoła Administracji, 2011, s. 176–177.

Wobec faktu nadobecności popularnych zjawisk kulturowych dyskusyjne stało się rozgraniczanie między tzw. kulturą wysoką a popularną<sup>14</sup>, ponieważ na podstawie choćby pobieżnego oglądu naszej rzeczywistości łatwo zauważyć, że taki podział, jeśli w ogóle jest, sytuuje się w innym miejscu. Nie ma powszechnej zgody na ów podział. Dokonuje się on przede wszystkim w umysłach i sferze emocjonalnej odbiorców kultury – w ten sposób powstaje zbiorowy zmysł estetyczny, pozwalający na podział jej wytworów na piękne, interesujące, pobudzające czy wzruszające oraz te, które istnieją przez chwilę, często zauważane tylko dlatego, że są agresywnie reklamowane<sup>15</sup>. Oczywiście jakość wspomnianego „zbiorowego zmysłu estetycznego” jest uwarunkowana jakością drogi, po której dociera się do kultury. W przypadku drogi środków masowego przekazu mamy na myśli „złożony, wewnątrznie heterogeniczny konglomerat wzajemnie współzależnych i zarazem komplementarnych mediów, choć różnorodnych pod względem technologicznym i funkcjonalnym”<sup>16</sup>.

Problematyka kultury jest także rozpatrywana w filozofii. Według Richarda Rorty’ego, „za najważniejszą sprawę ludzkiego życia możemy uważać demokratyczną politykę i sztukę, z których każda wspiera pozostałą i obie nie są w stanie bez siebie istnieć”<sup>17</sup>. Jednak w swoich analizach Marcin Krawczyk takie ujęcie uznaje za nieprawdziwe, ponieważ „nie spełnia [ono – B.P, W.S.] we współczesnym świecie swego zadania, ani w wymiarze indywidualnym, ani społecznym. Filozofia nie jest w stanie przyczynić się do postępu moralnego w zachodnich demokracjach. Nie proponuje również zadowalającej perspektywy dla indywidualnej doskonałości. Zdaniem Rorty’ego, cele te znacznie lepiej wypełnia sztuka, która według niego jest skuteczniejszym od filozofii narzędziem postępu społeczno-moralnego”<sup>18</sup>. Powstaje tu pytanie, czy, a jeśli tak, to jak sztuka dźwięku i obrazu jest obecna w umysłach współczesnych ludzi oraz jakie ma dla nich znaczenie. Jakie ma znaczenie dla nauczycieli, którzy przecież powołani są do kształtowania poglądów i po-

<sup>14</sup> W. Jakubowski: *Edukacja w świecie kultury popularnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2006.

<sup>15</sup> W.A. Sacher: *W poszukiwaniu „ciszy” w muzyce, czyli czemu ma służyć edukacja muzyczna teraz i w przyszłości?* „Studia Muzyczno-Edukacyjne” 2013, nr 1, s. 27–47.

<sup>16</sup> A. Wąsiński: *Autokreacja człowieka w dobie kultury obrazkowej jako nowy aspekt badawczy pedagogiki mediów*. „Neodidagmata” 2005, nr 27/28. <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/3098/1/w%C4%85si%C5%84ski.pdf> [dostęp: 7.12.2015], s. 56.

<sup>17</sup> R. Rorty: *Emancypacja naszej kultury*. W: *Habermas, Rorty...*, s. 44.

<sup>18</sup> M. Krawczyk: *O prymacie sztuki nad filozofią*. „Kultura i Historia” 2010, nr 18. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1906> [dostęp: 3.11.2015].

staw wobec świata następnych pokoleń? Czy bywa tylko tłem innych form kontaktu z kulturą i rozrywką (film, teatr, wideoklipy i wszelkie programy telewizyjne, informacje emitowane w mediach, gry komputerowe i inne), czy jednak może być znaczącą formą kultury i związanych z nią przeżyć estetycznych? Nie możemy bowiem nawet na podstawie najlepiej zaplanowanych badań opisać wszystkich zjawisk muzycznych i plastycznych, które obecnie powstają, zanikają czy na stałe wchodzą w codzienność społeczeństwa. Owe zmiany zachodzą zbyt szybko i to, co dzisiaj zdaje się interesujące, w najbliższym czasie może stracić swoje funkcje w życiu odbiorców kultury. Ponadto współczesna kultura – ze swoją różnorodnością, migotliwością, ale przede wszystkim zmiennością – staje się na naszych oczach obszarem niespójnym, niestałym i – co chyba najważniejsze – powierzchownym dla jej odbiorców, którzy bardzo wyraźnie podzielili się na elity oraz masę, przy czym ta druga grupa zdaje się jakby decydować o kształcie otaczającej nas kultury<sup>19</sup>. Owa powierzchowność może być także efektem wspólnych prac artystów, którzy korzystając z wiedzy o oddziaływaniu poszczególnych elementów sztuki, tworzą dzieła silnie wpływające na emocje odbiorców, aby kształtować je w oczekiwanym przez siebie kierunku<sup>20</sup>, co oczywiście nosi znamiona manipulacji psychologicznej.

W tym miejscu można wskazać badania przywołane przez Annę Kraśkiewicz sugerujące, że jednym ze sposobów na subiektywne skrócenie klientom marketów czasu oczekiwania jest odtworzenie im muzyki. Według badaczy procesów temporalnych, muzyka znacząco odwraca uwagę odbiorcy od śledzenia upływu czasu i znacznie ogranicza ilość docierających do człowieka informacji, przez co dany odcinek czasu wydaje się mu krótszy<sup>21</sup>, co przekłada się na zadowolenie klientów, a także na ewentualne zyski sklepu ze sprzedaży. Podobnie rzecz ma się z reklamą obrazkową. Tabloidy „atakują” zmysły tak często, że treści tych magazynów stają się odbiorcom bliskie i znane, bez względu na to, jaką mają wartość artystyczną i moralną. Podkreślenia też wymaga rola mediów w nabywaniu przez jednostki umiejętności społecznych, w budowaniu postaw wobec świata i innych ludzi. W opinii Radosława S. Czarneckiego narzucanie całej kulturze światowej homogenicznych wzorców, a więc kultu „walki” i bezwzględnej konkurencji – a to się właśnie dzieje za pośrednictwem mediów – powoduje, że odbiorcy takich obrazów podświadomie się z nimi utożsamiają. Szczególnie odnosi

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> H.S. Becker: *Art as Collective Action*. „American Sociological Review” 1974, vol. 39, no. 6, s. 767–776.

<sup>21</sup> A. Kraśkiewicz: *Tango i cash, [czyli] symfonia zakupów*. [2009]. <http://chaktery.eu/artukul/1884> [dostęp: 2014].

się to dzieci i młodzieży. Grupy te są najbardziej podatne na takie wpływy<sup>22</sup>. Potwierdzają to również inne badania nad związkiem muzyki i zachowań konsumenckich. Uzyskano rezultaty wskazujące, że muzyka spełnia wiele różnych funkcji poznawczych, społecznych i emocjonalnych, może wpływać na różne zachowania, takie jak wybór produktów i sposobów postępowania w obszarze handlu, wydajność pracy, percepcja czasu w sytuacji oczekiwania na coś, tempo spożywania posiłków, wydajność wykonywania zadań poznawczych. Może ponadto wpływać na nastroje i stany emocjonalne ludzi oraz ich upodobania do poszczególnych miejsc. Wyniki tych badań oraz wielu innych, które prowadzi się obecnie na zlecenia różnych firm, wykorzystywane są w radiofonii i telewizji, w Internecie, w przemyśle różnego typu oraz w edukacji<sup>23</sup>. Można więc sądzić, że muzyka jest tu „używana” do celów zupełnie niezwiązanych z obcowaniem ze sztuką, przynajmniej w dotychczasowym, pozytywnym rozumieniu tego zjawiska<sup>24</sup>.

Podobne mechanizmy obserwujemy w tzw. kulturze obrazkowej. Poprzez dobór wysyconych barw i łatwo rozpoznawalnych wzrokowo symboli tworzy się statyczne i/lub ruchome reklamy bardzo przyciągające uwagę odbiorców, za sprawą swojej agresywności „zapisujące” się w ich umysłach. Temu służą logo poszczególnych firm i marek przedmiotów.

Zatem zarówno dźwięki, jak i obrazy w takich sytuacjach służą do stymulowania oczekiwanych zachowań ludzi. Takie „używanie” muzyki i sztuk wizualnych/plastycznych wiąże się z powierzchownością doznań ich odbiorców i nie ma nic wspólnego z obcowaniem z kulturą, którą rozumiemy w najbardziej pozytywnym znaczeniu.

O niezbędnych warunkach głębokiego doświadczenia sztuki, także muzycznej, pisze Ewa Krzemińska: „Aby doszło do rzeczywistego kontaktu ze sztuką, musi mieć miejsce indywidualne zaangażowanie czasu, uwagi i włączenie emocji. Tego jednak trzeba się nauczyć, bo świat zewnętrzny zmusza nas do tego, aby wszystko było szybciej, sprawniej, kompaktowo, logistycznie”<sup>25</sup>. Właśnie to poszukiwanie uproszczeń w celu zyskania czasu, ten pośpiech, a także myślenie, że warto szybciej czy natychmiast zaspokajać własne potrzeby, często bez świadomości,

---

<sup>22</sup> R.S. Czarnecki: *Zanurzeni w kulturze*. [2]. Serwis Racjonalista. <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6936/k,2>, [dostęp: 3.11.2014].

<sup>23</sup> D.J. Hergreaves: *Within You Without You: Music, Learning and Identity*. [http://www.rem.ufpr.br/\\_REM/REMV9-1/hargreaves-engl.html](http://www.rem.ufpr.br/_REM/REMV9-1/hargreaves-engl.html) [dostęp: 3.11.2012].

<sup>24</sup> W.A. Sacher: *Pedagogika muzyki. Teoretyczne podstawy powszechnego kształcenia muzycznego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2012.

<sup>25</sup> E. Krzemińska: *Edukacja muzyczna nie tylko w szkole*. W: *Nowe obszary i drogi rozwoju edukacji muzycznej w Polsce*. Red. A. Białkowski. Warszawa: Instytut Muzyki i Tańca, 2012, s. 235.



że zostały wygenerowane sztucznie czy nawet podstępnie (marketing), spłaszcza wrażenia, uniemożliwia głębszą refleksję, obniżając jakość życia zarówno dzieci i młodzieży, jak i pokoleń osób dorosłych. Korzystając ze współczesnych mediów, zmieniamy nie tylko preferencje muzyczne, plastyczne czy w innych zakresach sztuki lub kultury. Zmienia się także cały system komunikacji międzyludzkiej. „Oto przy pomocy myślenia i języka ścigamy się niejako z wytworem naszej własnej kultury. Ponieważ nie uda nam się uniknąć tego wyścigu, ćwiczymy lepiej szybki bieg”<sup>26</sup> – sugeruje Robert Piłat. Rzeczywiście zmiany w życiu codziennym wynikające z postępu technologicznego są nieuchronne i nie możemy obecnie przewidzieć wszystkich ich konsekwencji, nie mamy nawet rzetelnej diagnozy owych zmian.

Oblicze współczesnej kultury obejmującej dźwięki i obrazy jest więc jakby rozmazane, niekształtne, niekiedy przerysowane i zbyt dosłowne albo nieczytelne dla odbiorców, choć oni sami są zwykle przekonani, że żyjąc wśród tylu zjawisk dźwiękowych i plastycznych, doskonale je rozumieją. Wynika to ze wspomnianej powierzchowności kontaktu z różnymi rodzajami sztuki muzycznej i plastycznej; powierzchowność kontaktu często uniemożliwia kontemplację sztuki czy dogłębne przeżycie estetyczne. Taki odbiór sztuki wpisuje się w codzienne życie europejskich społeczeństw naznaczone przede wszystkim pośpiechem i pogonią za dobrami materialnymi, za coraz to wyższym statusem zawodowym albo też ma źródło w rezygnacji z jakiegokolwiek wysiłku podejmowanego na rzecz własnego rozwoju (zjawisko to dotyczy coraz szerszych grup społecznych objętych pauperyzacją). Według Doroty Angutek, jest jednak szansa, aby wprowadzać w nasz współczesny świat wartości kulturowe wynikające z obcowania z krajobrazem, który coraz częściej jest doceniany w potrzebach estetycznych człowieka. Stąd „wobec symbolicznej redukcji kultury tradycyjnej, czy nawet kultury wysokiej zmuszeni jesteśmy do takiej afiliacji tożsamościowej, która czyni nasz nowy lokalny świat wartościowym [...]. Nowa sytuacja kulturowa powoduje, że przywiązujemy się już świadomie do krajobrazu, co skłania twórcze jednostki do przetwarzania wrażeń percepcyjnych i naturalnie symbolicznych [...]”<sup>27</sup>. Nasuwa się tu pytanie: czy to wystarczy, aby powstrzymać atrofię kultury symbolicznej? Czym zatem jest i czym może być sztuka dźwięku i obrazu dla współczesnego człowieka, nauczyciela? Czym być powinna?

---

<sup>26</sup> R. Piłat: *Internet i ludzki umysł*. „Kultura i Historia” 2007, nr 12. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/421> [dostęp: 2009]. Pierwodruk: „Zeszyty Szkolne” 2001, nr 3.

<sup>27</sup> D. Angutek: *Krajobraz – przestrzeń, którą „oswaja” człowiek*. W: *Sztuka w kontekście oddziaływania na człowieka*. Red. L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2006, s. 58.

## Wykształcenie artystyczne polskich nauczycieli

Uznałyśmy, że zanim przejdziemy do próby udzielenia odpowiedzi na postawione pytania, należałoby opisać poziom wykształcenia polskich nauczycieli w zakresie muzyki i sztuki plastycznej, ponieważ wiąże się on bezpośrednio zarówno z zainteresowaniami nauczycieli, jak i ich uczestnictwem w kulturze. Oddzielną grupą, którą tu pominiemy, są nauczyciele muzyki i plastyki legitymujący się pełnymi kwalifikacjami do wykonywania tego zawodu, a więc ci, którzy ukończyli wydział wychowania muzycznego (edukacji muzycznej) w akademiach muzycznych oraz ukończyli studia w akademii sztuk pięknych. Ta niewielka grupa nauczycieli, posiadających rzetelne umiejętności i szeroką wiedzę o nauczonym przedmiocie, często jest niewykorzystywana w systemie oświaty, ponieważ ów system w swoich założeniach programowych do pracy z dziećmi dopuszcza nauczycieli edukacji zintegrowanej i specjalistów wychowania przedszkolnego, a na wyższych stopniach kształcenia ogólnego przedmioty artystyczne są traktowane marginalnie. Zatem najlepiej wykształceni nauczyciele tych przedmiotów najrzadziej są zatrudniani w oświacie.

Oczywiście uczestnictwo w kulturze dotyczy wszystkich nauczycieli. Powinni oni być otwarci na wszelkie zjawiska kultury, mieć orientację przynajmniej w podstawowym zakresie w sferze zarówno sztuki, jak i nauki<sup>28</sup>. Powinni znać podstawowe kanony dzieł, w tym muzyki i sztuk plastycznych. Tymczasem powierzchowne kształcenie nauczycieli, niedbałość o cały cykl nauczania estetycznego w polskich szkołach konsekwentnie obniża poziom wiedzy i orientacji w kulturze wszystkich nauczycieli, ujawniając ich rażące braki w humanistycznym wykształceniu. W to miejsce wkrada się kultura popularna – kontakt z nią zwalnia tę grupę humanistów od odpowiedzialności za własny rozwój estetyczny oraz rozwój estetyczny wychowanków. Poza tym medialny przekaz muzyki i treści plastycznych ograniczany jest do niewielu gatunków, a jeśli już na antenie TV pojawiają się programy zawierające muzykę artystyczną czy przedstawiające artystyczne wytwory plastyczne (na przykład aktualne wystawy, wernisaże, imprezy typu *performance*), zwykle pora emitowania tych programów jest bardzo niekorzystna. To także forma manipulacji, ponieważ przewiduje się, że gdy równoległe z innymi, bardziej atrakcyjnymi dla widzów programami przedstawi się sztukę na wysokim poziomie, widzowie nie będą rezygnować z „łatwych i przyjemnych” projekcji. Za rodzaj manipulacji należy również uznać ogromne dysproporcje w dostępności do różnych gatunków sztuki, co ogranicza możliwość ich wyboru przez słuchaczy i telewidzów, a także internautów. Innym jeszcze

<sup>28</sup> J. Vereš: *Interpretačné kontexty v procesoch poznávania*. „Hudba – Integrácie – Interpretácie” 2014, no. 17 [eds. J. Vereš, W.A. Sacher].

aspektem manipulacji w obszarze popularnej kultury jest jej przedstawianie jako oryginalnej i nowoczesnej, gdy tymczasem najczęściej w kulturze popularnej występują na przykład archaizujące sposoby komponowania muzyki i niekiedy nawet tandetne środki wyrazu muzycznego<sup>29</sup>.

Zatem droga do wglębiania się w kulturę (muzykę i sztuki plastyczne) – można tu użyć kolokwializmu – jest dość „wyboista”, szczególnie w sferze edukacji. Pedagog nie może zwalniać się z obowiązku poznawania najlepszych wytworów ludzkiej działalności artystycznej ani z obowiązku umożliwiania wychowankom i uczniom dokonywania wyboru, co oznacza, że powinien orientować się w kulturze zarówno „wysokiej”, jak i popularnej; powinien na tyle wykształcić swój własny zmysł estetyczny, aby wybrać z całego bogactwa sztuki to, co najlepsze, najpiękniejsze i wzbogacające<sup>30</sup>. Według Johna Slobody<sup>31</sup>, nauczanie muzyki powinno mieć znamiona sztuki, ponieważ właśnie sztuki dotyczy. Zatem nauczyciel powinien uruchomić nie tylko zasoby wiedzy i umiejętności muzyczne, lecz także intuicję zarówno własną, jak i swoich wychowanków. Sloboda ponadto kategorycznie stwierdza, że opieranie się tylko na badaniach naukowych w procesie uczenia muzyki jest właściwie niemożliwe, ponieważ „trudno byłoby znaleźć zbiór spójnych i możliwych do uniwersalnego zastosowania danych”<sup>32</sup>. Trudno nie zgodzić się z takim stwierdzeniem, gdyż badania naukowe dotyczące kształcenia artystycznego są rzadko realizowane. Brakuje więc jakiegokolwiek systemu teoretycznego w tym zakresie. Cały obszar zagadnień związanych z kształceniem artystycznym, a należący do subdyscyplin pedagogiki, jest bowiem w początkowej fazie rozwoju<sup>33</sup>, wymaga przede wszystkim badań nad współczesnymi zjawiskami kulturowymi i potrzebami estetycznymi dzisiejszych dzieci i młodzieży.

Badania nad rozwojem i samorozwojem nauczycieli plastyki także wykazują znaczące niedostatki. Beata Kunat sugeruje, „że istnieje związek między twórczym rozwojem zawodowym nauczycieli plastyki a ich formalnym poziomem wykształcenia. Twórczy potencjał rozwijają najintensywniej absolwenci wyższych uczelni plastycznych, co jest

<sup>29</sup> W.A. Sacher: *Koncertowa aktywność nauczycieli akademickich a ich postawy wobec dziecięcej i młodzieżowej publiczności niepełnosprawnej*. W: *Wartości w muzyce. Studium monograficzne*. Red. J. Uchyła-Zroski. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008, s. 138–150.

<sup>30</sup> W.A. Sacher: *Musical Culture Sources for Early Education Teachers*. In: *Quality and Efficiency of Teaching in Learning Society*. Eds. D. Komlenovic, D. Malinic, S. Gasic-Pavisc. Belgrade: Institute for Educational Research, 2009, s. 151–164.

<sup>31</sup> J.A. Sloboda: *Umysł muzyczny. Poznawcza psychologia muzyki*. Warszawa: Akademia Muzyczna im. Fryderyka Chopina, 2002.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 283.

<sup>33</sup> W.A. Sacher: *Pedagogika muzyki...*

dowodem na to, że są oni prawdziwymi przewodnikami w odkrywaniu sztuki, że znajdują się na właściwym miejscu. Niestety obok nich na stanowisku nauczycieli plastyki [...] w szkołach podstawowych i gimnazjalnych funkcjonują pseudoplastycy, którzy ukończyli inne niż plastyczne kierunki studiów oraz podyplomowe studia z zakresu sztuki. Ta grupa nauczycieli nie podejmuje inicjatywy, by poszerzać swoje kompetencje zawodowe”<sup>34</sup>.

Ważnym aspektem rozważań nad kulturą kondycją polskich nauczycieli jest ujęcie socjologiczne. Według Konstantego Strzyczkowskiego, gust muzyczny, czy też szerzej: estetyczny, służy pogłębianiu symbolicznych barier i hierarchii pomiędzy różnymi grupami społecznymi. Gust będący praktyką kategoryzacji może być podstawą do wykluczenia, ale także do monopolizacji dostępu do dóbr rzadkich, w postaci prestiżu czy wykształcenia<sup>35</sup>. Według Pierre’a Bourdieu, „nic nie daje takiej możliwości podkreślenia »klasy« jakiejs osoby i takiej podstawy do ukłasnienia, jak gusta w dziedzinie muzyki”<sup>36</sup>. „Gust ludowy, będący synonimem najniższego w wartościowaniu, jest – pisze dalej Bourdieu – lekceważony jako naiwny, zadowolony z siebie, wulgarny, lekki łatwy i przyjemny [...]. Gust klasy średniej przedstawiany jest jako synonim pretensji, konformizmu i odtwórczości. Jedynie gust klas ideologicznie dominujących uznawany jest za uprawomocniony, a dotyczy – według badań Bourdieu – najczęściej profesorów szkół wyższych, producentów sztuki oraz nauczycieli szkolnictwa średniego”<sup>37</sup>. Jaki gust estetyczny zatem prezentuje ogromna grupa nauczycieli szkół podstawowych, przedszkoli, gimnazjów, liceów czy szkół zawodowych w naszym kraju?

W tym miejscu należy poruszyć kwestię odmienności procesów kształcenia ogólnego w Polsce i krajach zachodnioeuropejskich, a także różnice w dostępie do kultury poszczególnych grup społecznych. Otóż – jak wcześniej wspomnieliśmy – w naszym kraju nie podlega dyskusji fakt coraz słabszego kształcenia artystycznego na każdym poziomie edukacji. Dotyczy to również wszystkich nauczycieli, którzy często w obszarze muzyki i sztuk plastycznych nie mają nawet podstawowej orientacji. Inną kwestią jest możliwość dostępu do wartościowych artystycznie nagrań,

---

<sup>34</sup> B. Kunat: *Trudny zawód nauczyciela plastyki*. „Edukacja, Internet, Dialog” 2007. [http://www.eid.edu.pl/archiwum/2007,57/styczen,87/trudny\\_zawod\\_nauczyciela\\_plastyki,247.html](http://www.eid.edu.pl/archiwum/2007,57/styczen,87/trudny_zawod_nauczyciela_plastyki,247.html) [dostęp: 2014].

<sup>35</sup> K. Strzyczkowski: „Czego słuchasz” – wolność i dyskryminacja w gustach muzycznych. W: *Sztuka i polityka. Muzyka popularna*. Red. M. Jeziński, Ł. Wojtkowski. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2012, s. 30.

<sup>36</sup> Cyt. za: ibidem.

<sup>37</sup> Cyt. za: ibidem.

koncertów i wystaw, spektakli *performance* i innych imprez. Tu działa dość istotna bariera w postaci ograniczeń ekonomicznych. W porównaniu z nauczycielami z krajów wysokorozwiniętych polski nauczyciel jest bowiem o wiele gorzej wyposażony, co z oczywistych względów może ograniczać jego udział w każdej formie aktywności kulturowej.

Nie sposób też pominąć w tych rozważaniach kwestii dość rzadko obecnie poruszanej, a więc przydatności poszczególnych osób do zawodu nauczyciela. Przyjęto, że właściwie każdy po uzyskaniu dyplomu studiów nauczycielskich może ten zawód wykonywać. Nie uwzględnia się tu żadnych wymagań wstępnych, praktycznie nie ma selekcji ze względu na cechy osobowe i predyspozycje kandydata na nauczyciela. Na przykład nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej uzyskują uprawnienia do prowadzenia zajęć muzycznych i plastycznych z dziećmi, czyli w okresie dla rozwoju estetycznego najważniejszym. Sami jednak nie są badani pod względem uzdolnień plastyczno-muzycznych przy przyjęciu na studia, co w znacznym stopniu utrudnia, a nieraz uniemożliwia osiągnięcie w toku studiów przynajmniej dostatecznych umiejętności artystycznych. Podkreślić tu należy, że czas przeznaczony na ten zakres kształcenia polskich nauczycieli jest bardzo ograniczony, a właściwie zupełnie niewystarczający. Można jednak przywołać wyjątki od tej sytuacji w systemie kształcenia w naszym kraju. Otóż do szkoły muzycznej, aktorskiej, a także do akademii wychowania fizycznego kandydat musi posiadać kluczowe predyspozycje i uzdolnienia, które są brane pod uwagę przy rekrutacji. Nauczanie i wychowywanie to przecież także sztuka, nie zwykłe rzemiosło. Gdy już przyjmiemy do kształcenia osoby muzykalne i bez wad wymowy, pora odpowiedzieć na pytanie: czy można wykształcić lekarza w akademii medycznej pozbawionej szpitali klinicznych? Każda uczelnia kształcąca nauczycieli powinna posiadać szkoły ćwiczeń (lub ściśle współpracować z takimi szkołami). W uczelniach i zakładach kształcenia nauczycieli należałoby zatrudniać nie tylko teoretycznie przygotowanych do nauczania naukowców. Powinno się systemowo zapewnić tam miejsce dla wybitnych nauczycieli, dydaktyków i wychowawców, a także nauczycieli specjalistów-trenerów, którzy nie rezygnując z pracy w swoich szkołach czy poradniach, prowadziliby na uczelni zajęcia metodyczne i treningi umiejętności wychowawczych, czyli dzieliliby się własnym doświadczeniem z adeptami tego zawodu.

Warto podkreślić, że konieczne są zmiany nie tylko w sferze przygotowania zawodowego nauczycieli w zakresie edukacji artystycznej – szczególnie klas początkowych i przedszkoli – lecz także w całym systemie edukacji. I powinny to być zmiany zdroworozsądkowe.

## Nauczyciel zagubiony między obrazem a dźwiękiem

### Konkluzja

Jerzy Szeja tak pisze o problematyczności współczesnej kultury: „Dawniej zwykło się uznawać, że osoby dorosłe albo są już przygotowane do uczestnictwa w świecie, albo już jest za późno na działania pedagogiczne w tym zakresie. Dziś, w czasach gwałtownie zmieniającej się kultury, trudno komukolwiek przyznać status osoby raz na zawsze odpowiednio przygotowanej”<sup>38</sup>. Autor ten podkreśla też, że nie potrafimy odpowiedzieć na pytanie, „czy aby na pewno choćby bardzo skromne zamierzenie pedagogiczne, jakim byłaby próba wyposażenia jak największej liczby ludzi w umiejętności techniczne pozwalające im uczestniczyć w nowej postaci kultury, w istocie byłoby działaniem ogólnie korzystnym, czy tylko przyspieszaniem upadku naszego kręgu cywilizacyjnego”<sup>39</sup>. Oczywiście to pytanie pozostaje bez odpowiedzi w odniesieniu do kultury i sztuki, ich statusu oraz możliwych oddziaływań na poszczególne jednostki teraz i w przyszłości. Tym bardziej że dwie główne funkcje edukacji, czyli socjalizacja i wyzwalać, w kontekście oddziaływania mediów na dzieci i młodzież bardzo wyraźnie uwydatniają swoją wzajemną sprzeczność, ale też nieredukowalność<sup>40</sup>.

Nie można uciec od obserwowalnych faktów. Dźwięki w postaci muzyki popularnej i obrazy w postaci różnych reklam, filmów i gier komputerowych, portali internetowych typu Facebook to rzeczywistość, w której współczesne pokolenie wyrasta, którą uznaje za swój własny świat, często bezkrytycznie podążając za modą i koniecznością bycia „na luzie” i bycia zadowolonym, a nawet wręcz szczęśliwym<sup>41</sup>. Są realnym tłem, na którym rozgrywa się codzienność. Nauczyciel poza szkołą, gdy pełni inne role społeczne, w równym stopniu co jego wychowankowie jest „zannurzony” w tej „zupie instant”<sup>42</sup>, a zatem jest także poddany wpływowi owych „dźwięków i obrazków”. Przypominając fakt niewystarczającego

<sup>38</sup> J. Szeja: *Nowa forma kultury: wyzwanie pedagogiki?* „Kultura i Historia” 2008, nr 14. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/96> [dostęp: 2014].

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> Ł. Michalski: *Dwa psy, czyli o estetykach obecności w kulturze wobec wyzwań w edukacji*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pituła], s. 43-50.

<sup>41</sup> Z. Melosik: *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*. W: *Pedagogika. Podręcznik akademicki. 1*. Red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski. Wyd. 1. dodr. 2. Warszawa: PWN, 2004, s. 68-93.

<sup>42</sup> W. Junik: *Jak mogą się odnaleźć. Nauczyciel i uczeń w kulturze popularnej*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pituła], s. 131-144.

wykształcenia kulturowego polskich nauczycieli, skupiając się na ich powinnościach wobec siebie i wychowanków, trudno zakładać, że nauczyciele ci będą radzić sobie z ową „zupą instant” w swojej codziennej pracy. Sądzymy, że dobra orientacja nauczyciela w zakresie muzyki i sztuk plastycznych mogłaby „obronić” go w dyskusji z uczniami nad jakością kultury popularnej. Profesjonalizm bowiem broni się w każdej sytuacji. Uczniowie zaś szybko orientują się w prawdziwym zakresie wiedzy i umiejętności nauczycieli i – gdy słabo wykształceni pedagodzy podejmują próbę krytyki kultury popularnej – w opinii uczniów głos ten brzmi fałszywie, a więc nie jest skuteczny, może wręcz przynieść skutek dokładnie odwrotny od zamierzonego. Można tu przywołać wyniki badań preferencji muzycznych osób przygotowujących się do zawodu nauczyciela; badania te w pewnym stopniu objaśniają przytoczony pogląd. Badania dowiodły, że kandydaci na nauczycieli muzyką artystyczną interesują się w stopniu znikomym, podczas gdy muzyka popularna jest w tej grupie preferowana bardzo wyraźnie. Badane osoby oceniały także swoją orientację w kulturze muzycznej. Większość kandydatów na nauczycieli uznała, że poziom ich wiedzy o muzyce oraz ogólnej orientacji we współczesnej kulturze muzycznej jest wysoki<sup>43</sup>. Taki wynik badania można wyjaśnić wspomnianymi wcześniej procesami manipulacji medialnej, przekonuje się bowiem słuchaczy, że znajomość bieżących zdarzeń w tym obszarze kultury jest odpowiednikiem wiedzy o kulturze muzycznej w ogóle. Tymczasem rzeczywista orientacja tych osób w kulturze muzycznej była bardzo słaba.

Od nauczycieli chcących równoległe ze swoimi uczniami „wędrować” po skomplikowanych ścieżkach współczesnej kultury należałoby przede wszystkim oczekiwać, że zarówno świat muzyki popularnej, jak i obszar obrazu medialnego jest nauczycielom znany i że swobodnie mogą oni z młodzieżą dyskutować o tych zjawiskach. Oczywiście nauczyciele, szczególnie młodzi, początkujący w zawodzie, prawdopodobnie ukształtowani zostali także przez współczesną kulturę popularną. Ich powinnością jednak jest nabycie umiejętności selekcji szumu dźwiękowego i obrazkowego. Selekcja powinna dotyczyć treści tych przekazów i ich wartości artystycznej. Trudno obecnie bez rzetelnych badań oszacować, na ile nauczyciele są przygotowani do pełnienia roli zarówno współpartnera w poznawaniu kultury w omawianych obszarach, jak i ewentualnego facylitatora wspomagającego wyłanianie przez uczniów najwartościowszych jej elementów. Inicjalne badania nad autookreśleniem roli nauczyciela we współczesnej kulturze pozwoliły co prawda na optymistyczne

---

<sup>43</sup> W.A. Sacher: *Źródła kultury muzycznej studentów pedagogiki*. W: *Edukacja, kultura, media. Wybrane aspekty pedagogiki kultury, muzyki i mediów*. Red. W.A. Sacher, A. Wąsiński. Bielsko-Biała: Wyższa Szkoła Administracji, 2008, s. 111–121.

stwierdzenie, iż większość badanych sytuuje swoje zadania w kategorii udzielenia pomocy uczniowi w zrozumieniu fragmentarycznego i niekoherentnego świata oraz tworzenia warunków dla uczniowskiego pełnego „bycia, istnienia, percypowania, doświadczania, tworzenia”, to jednak przypisuje powinność realizacji tych zadań bardziej innym nauczycielom niż sobie. Nadto mała liczebność badanej grupy nie zezwalała na jakiegokolwiek uogólnienia, umożliwiła jedynie pewien rekonesans eksplorowanego zagadnienia<sup>44</sup>.

W pracy nauczycieli i uczniów coraz częściej wykorzystuje się zasób wiedzy zawartej w sieci internetowej. Jednak ze względu na fakt, że możemy w tych zasobach znaleźć informacje nie tylko powierzchowne, lecz także nieprawdziwe i/lub niezawierające dowodów, ponadto ogólnie w mediach kreuje się niezbyt pożądane wzorce zachowań czy też systemy wartości, kształtuje się również niewybredny gust wobec sztuki, nauczyciel musi zmierzyć się z nie lada wyzwaniem: koniecznością wykorzystywania mediów i jednoczesnego działania przeciw nim<sup>45</sup>. Jest to zadanie trudne, wymagające taktu i otwartości na poglądy uczniów, to też umiejętność broni własnego stanowiska za pomocą rzetelnej argumentacji, przekonującej i opartej na własnej wiedzy. Tu właśnie pojawia się problem zasygnalizowany wcześniej, czyli problem jakości kształcenia kulturowego nauczycieli. Takiego kształcenia, które oprze się naporowi „medialnych śmieci” w postaci obrazków (reklamowych i pseudoartystycznych) oraz muzyki popularnej o najniższym poziomie kompozytorskim i wykonawczym, tej najczęściej prezentowanej w mediach. Zatem tylko gruntownie przemyślane reformy kształcenia nauczycieli w przyszłości mogą zaowocować wzięciem przez nich na siebie właściwej, skutecznej roli wychowawców dzieci i młodzieży, gdyż obecnie nauczyciele zdają się odsuwani poza granice rzeczywistości złożonej z – medialnych – obrazków i dźwięków.

## Bibliografia

- Adorno T.: *Teoria estetyczna*. Przeł. K. Krzemieniowa. Warszawa: PWN, 1994.
- Angutek D.: *Krajobraz – przestrzeń, którą „oswaja” człowiek*. W: *Sztuka w kontekście oddziaływania na człowieka*. Red. L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2006.
- Becker H.S.: *Art as Collective Action*. „American Sociological Review” 1974, vol. 39, no. 6.

<sup>44</sup> B. Pitula: *Wokół roli nauczyciela w kulturze...*, s. 242.

<sup>45</sup> B. Pitula: *Wpływ mediów na model pracy nauczyciela...*, s. 40.



- Czarnecki R.S.: *Zanurzeni w kulturze*. [2]. Serwis Racionalista. <http://www.racionalista.pl/kk.php/s,6936/k,2>, [dostęp: 3.11.2014].
- Godlewski G.: *Animacja i antropologia*. „Wychowanie Muzyczne” 2011, nr 2.
- Habermas, Rorty, Kołakowski. *Stan filozofii współczesnej*. Przekł. i oprac. J. Niżnik. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, 1996.
- Hergreaves D.J.: *Within You Without You: Music, Learning and Identity*. [http://www.rem.ufpr.br/\\_REM/REMV9-1/hargreaves-engl.html](http://www.rem.ufpr.br/_REM/REMV9-1/hargreaves-engl.html) [dostęp: 3.11.2012].
- Jakubowski W.: *Edukacja w świecie kultury popularnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2006.
- Jankowski W.: *Pięć tez przeciw deprecjacji muzyki w szkole*. W: A. Białkowski, M. Grusiewicz, M. Michalak: *Edukacja muzyczna w Polsce. Diagnozy, debaty, aspiracje*. Red. D. Szwarzman. Warszawa: Fundacja „Muzyka jest dla wszystkich”, 2010.
- Jarzębska A.: *Spór o piękno muzyki. Wprowadzenie do kultury muzycznej XX wieku*. Wrocław: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 2004.
- Junik W.: *Jak mogą się odnaleźć. Nauczyciel i uczeń w kulturze popularnej*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pituła].
- Korzeniecka-Bondar A.: *O potrzebie ustanowienia sieci współdziałania pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym nauczycielek (analiza przy użyciu kategorii czasu)*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pituła].
- Kozłowska E.: *W pogoni za symboliką obrazu czyli odkrywanie dzisiejszej ikonografii*. W: *Badania naukowe nad edukacją artystyczną i kulturową*. Red. W.A. Sacher, A. Weiner. Bielsko-Biała: Wyższa Szkoła Administracji, 2011.
- Kraśkiewicz A.: *Tango i cash, symfonia zakupów*. [2009]. <http://charaktery.eu/arttykul/1884> [dostęp: 2014].
- Krawczyk M.: *O prymacie sztuki nad filozofią*. „Kultura i Historia” 2010, nr 18. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1906> [dostęp: 3.11.2015].
- Krzemińska E.: *Edukacja muzyczna nie tylko w szkole*. W: *Nowe obszary i drogi rozwoju edukacji muzycznej w Polsce*. Red. A. Białkowski. Warszawa: Instytut Muzyki i Tańca, 2012.
- Kunat B.: *Trudny zawód nauczyciela plastyki*. „Edukacja, Internet, Dialog” 2007. [http://www.eid.edu.pl/archiwum/2007,57/styczen,87/trudny\\_zawod\\_nauczyciela\\_plastyki,247.html](http://www.eid.edu.pl/archiwum/2007,57/styczen,87/trudny_zawod_nauczyciela_plastyki,247.html) [dostęp: 2014].
- Kwiatkowska H.: *Pedeutologia*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008.

- Mazepa-Domagała B.: *Upodobania obrazowe dzieci w wieku przedczytelniczym w zakresie ilustracji książkowej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2011.
- Melosik Z.: *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*. W: *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. 1. Red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski. Wyd. 1. dodr. 2. Warszawa: PWN, 2004.
- Michalski Ł.: *Dwa psy, czyli o estetykach obecności w kulturze wobec wyzwań w edukacji*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pituła].
- Piłat R.: *Internet i ludzki umysł*. „Kultura i Historia” 2007, nr 12. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/421> [dostęp: 2009].
- Pituła B.: *Stałe cechy osobowości nauczyciela determinantami jakości jego pracy zawodowej*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2010.
- Pituła B.: *Wokół roli nauczyciela w kulturze – nauczycielskie interpretacje*. „Chowanna” 2013, T. 2: *Nauczyciel we współczesnej kulturze* [red. B. Pituła].
- Pituła B.: *Wpływ mediów na model pracy nauczyciela*. W: *Edukacja, kultura, media. Wybrane aspekty pedagogiki kultury, muzyki i mediów*. Red. W.A. Sacher, A. Wąsiński. Bielsko-Biała: Wyższa Szkoła Administracji, 2008.
- Sacher W.A.: *Koncertowa aktywność nauczycieli akademickich a ich postawy wobec dziecięcej i młodzieżowej publiczności niepełnosprawnej*. W: *Wartości w muzyce. Studium monograficzne*. Red. J. Uchyła-Zroski. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008.
- Sacher W.A.: *Médiá ako zdroj archaizácie hudobnej a kulturácie detí a mládeže*. In: *Mediálne a komunikačné aspekty hudby*. Ed. J. Vereš. Nitra: UKF PF Katedra Hudby, 2008.
- Sacher W.A.: *Musical Culture Sources for Early Education Teachers*. In: *Quality and Efficiency of Teaching in Learning Society*. Eds. D. Komlenovic, D. Malinic, S. Gasic-Paviscic. Belgrade: Institute for Educational Research, 2009.
- Sacher W.A.: *Pedagogika muzyki. Teoretyczne podstawy powszechnego kształcenia muzycznego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2012.
- Sacher W.A.: *W poszukiwaniu „ciszy” w muzyce, czyli czemu ma służyć edukacja muzyczna teraz i w przyszłości?* „Studia Muzyczno-Edukacyjne” 2013, nr 1.
- Sacher W.A.: *Źródła kultury muzycznej studentów pedagogiki*. W: *Edukacja, kultura, media. Wybrane aspekty pedagogiki kultury, muzyki i mediów*. Red. W.A. Sacher, A. Wąsiński. Bielsko-Biała: Wyższa Szkoła Administracji, 2008.
- Sloboda J.A.: *Umysł muzyczny. Poznawcza psychologia muzyki*. Warszawa: Akademia Muzyczna im. Fryderyka Chopina, 2002.

Strzyczkowski K.: „Czego słuchasz” – wolność i dyskryminacja w gustach muzycznych. W: *Sztuka i polityka. Muzyka popularna*. Red. M. Jeziński, Ł. Wojtkowski. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2012.

Szeja J.: *Nowa forma kultury: wyzwanie pedagogiki?* „Kultura i Historia” 2008, nr 14. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/96> [dostęp: 2014].

Vereš J.: *Interpretačné kontexty v procesoch poznávania*. „Hudba – Integrácie – Interpretácie” 2014, no. 17 [eds. J. Vereš, W.A. Sacher].

Wąsiński A.: *Autokreacja człowieka w dobie kultury obrazkowej jako nowy aspekt badawczy pedagogiki mediów*. „Neodidagmata” 2005, nr 27/28. <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/3098/1/w%C4%85si%C5%84ski.pdf> [dostęp: 7.12.2015].

Beata Pituła, Wiesława A. Sacher

### **Between an Image and Sound: a Teacher and the Contemporary Media Culture**

**Summary:** The discussion presented in this paper aims at a broadened reflection on the teacher and their role in conditions of the contemporary media culture, which constitutes a difficult-to-define blend of “the non-obvious and the possible.” The authors of the paper consider the relations between the teacher and the media culture, the manifestations and products of which can influence their stance on the world, art and profession practised. The assumed perspective leads to the outlining of the area of necessary changes in the whole educational system and raises the problem of the quality of cultural education of teachers.

**Key words:** teacher, media culture

Beata Pituła, Wiesława A. Sacher

### **Zwischen Bild und Ton Der Lehrer angesichts der gegenwärtigen medialen Kultur**

**Zusammenfassung:** Die im vorliegenden Text enthaltenen Betrachtungen sind eine tiefgreifende Reflexion über den Lehrer und dessen Rolle in Wirklichkeit der gegenwärtigen medialen Kultur, die ein schwerdefinierbares Konglomerat von „Fragwürdigkeit und Möglichkeit“ ist. Die Verfasserinnen bedenken die Beziehung zwischen dem Lehrer und der medialen Kultur, deren Anzeichen und Produkte die Einstellung der Lehrerschaft zur Welt, zur Kunst und zum ausgeübten Beruf beeinflussen können. Solche Betrachtungsweise zieht nach sich die Notwendigkeit, das ganze Bildungssystem umzuwandeln und die Kulturausbildung der Lehrer zu verbessern.

**Schlüsselwörter:** Lehrer, mediale Kultur